

Epoka brązu i początki epoki żelaza

BOGUSŁAW GEDIGA

BADANIA WYKOPALISKOWE NA TERENIE OSIEDLA OBRONNEGO KULTURY ŁUŻYCKIEJ WE WROCŁAWIU-OSOBOWICACH W 1962 ROKU

W końcu maja zostały wznowione dalsze badania wykopaliskowe na jednym z dwóch osiedli obronnych kultury łużyckiej we Wrocławiu-Osobowicach znanym również pod nazwą okopy szwedzkie. Prace trwały mniej więcej do końca czerwca. Podobnie jak w roku ubiegłym przeprowadzono je z ramienia Katedry Archeologii Polski Uniwersytetu Wrocławskiego przy współpracy Zakładu Archeologii Śląska IHKM PAN we Wrocławiu¹.

Tegoroczne badania wykopaliskowe na omawianym obiekcie były kontynuacją prac rozpoczętych w 1961 roku². Przeprowadzono je zgodnie ze sformułowaną przed przystąpieniem do badań problematyką określającą cele tych prac³.

W roku 1962 w dalszym ciągu prowadzone były badania na wykopie oznaczonym jako II, wytyczonym poprzez wał obronny osiedla⁴. Został on jednak poszerzony o 1 m i uzyskał obecnie szerokość 3 m. W stosunku do roku 1961 również wydłużono ten wykop aż do szczytowej partii wału. W efekcie obecna długość tego wykopu wynosi 35 m. Celowo nie poprowadzono wykopu tego dalej po zewnętrznym stoku, ponieważ istniało podejrzenie, iż stok ten mógł być uformowany w okresie nowożytnym przy budowie alejki parkowej. Przypuszczenie to, jak o tym będzie dalej mowa, okazało się słuszne i narzuca nam na tym terenie inny nieco system prac. Na całym odcinku wykopu II uzyskano przeciętną głębokość około 1,50 m. Na tej głębokości wystąpił czysty piasek. Czy mamy już do czynienia w tym wypadku z calcem, trudno w tej chwili odpowiedzieć, jest to kwestia dalszych badań.

Chcąc ogólnie scharakteryzować stratyografię na wykopie II, należy wyróżnić dwa odcinki. Pierwszy, idąc od wnętrza osiedla w stronę szczytowego wzniesienia wału, obejmowałby odcinek od 1 m do 15 m włącznie. Układ warstw w tej części jest

¹ Kierownikiem naukowym badań była doc. dr H. Cehak-Holubowiczowa. W terenie badaniami kierował B. Gediga, st. asystent Zakładu Archeologii Śląska IHKM PAN we Wrocławiu. Poza tym brali w nich udział studenci archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego: Maria Łukasiewicz, Emil Wiśniewski, Andrzej Ciosek, Andrzej Liwoch. W charakterze rysowniczkii była zatrudniona Wanda Hadyńska. Przeciętnie w terenie pracowało 16 pracowników fizycznych.

² B. Gediga, *Sprawozdanie z badań na osadzie obronnej kultury łużyckiej we Wrocławiu na Osobowicach w roku 1961*, „Śląskie Spraw. Arch.”, t. 4: 1961, s. 9—15; tenże, *Z badań osiedla obronnego kultury łużyckiej we Wrocławiu na Osobowicach w 1961 roku*, „Spraw. Arch.”, t. 15: 1963, s. 114—118.

³ Gediga, *Z badań...*, s. 114.

⁴ Gediga, *op. cit.*, s. 115.

stosunkowo mało skomplikowany. Można uchwycić, poza cienką warstwą próchnicy leśnej, dwie warstwy kulturowe — jedną górną o grubości ok. 0,50 m, utworzoną z szarej sypkiej próchnicy, dosyć silnie przerośniętej korzeniami drzew. Jej zawartość kulturową stanowiła głównie ceramika kultury łużyckiej, oprócz tego występuje w niej nielicznie materiał nowożytny. Drugą warstwę, o przeciętnej miąższości ok. 0,60 m, stanowiła znacznie ciemniejsza ziemia, bardziej spoista. Na omawianym odcinku warstwa ta była zakłócona dosyć systematycznie rozmieszczonymi wkopami, o wypełnisku analogicznym do opisanej warstwy pierwszej. Zawartość kulturową warstwy drugiej stanowiła głównie ceramika z tym, że możemy mówić tutaj o występowaniu prawie wyłącznie materiału kultury łużyckiej. Trudno w tej chwili wypowiadać się na temat charakteru i funkcji wspomnianych wkopów, wystąpiły one przy krawędzi wykopu II i dopiero dalsze badania poprowadzone na poszerzonym w tym kierunku wykopie mogą tę sprawę dokładnie wyjaśnić.

Na omawianym odcinku wykopu od metra 1 do metra 15 uchwycono również na tle warstwy jasnego piasku zarysy kilku jam. Były one rozmieszczone w niewielkiej od siebie odległości. Poziome zarysy jam posiadały kształt stosunkowo regularnie okrągły, o średnicach od 1 do 2 m. W przekroju pionowym jamy były zbliżone do kształtu nieckowatego lub workowatego. Posiadały różną głębokość od 0,40 m do przeciętnej głębokości ok. 0,80 do 1 m. Dno niektórych jam wystąpiło jeszcze głębiej. Wypełnisko jam stanowiła ziemia analogiczna do opisanej warstwy drugiej, wyróżnionej na tym wykopie. Jedynie w dwóch wypadkach było ono jaśniejsze z domieszką piasku. Jeżeli chodzi o zawartość kulturową wspomnianych jam, to nie odbiegała ona w istotny sposób od zawartości wyżej zalegających warstw kulturowych. Stanowiła ją ceramika, trochę polepy i nieliczne kości. Na osobne podkreślenie zasługuje jedynie jedna z jam, w której wystąpiło całe naczynie z kością wewnątrz. Ogólnie można rzec, że omówiony odcinek wykopu II należy jeszcze do części osadniczej obiektu na Osobowicach.

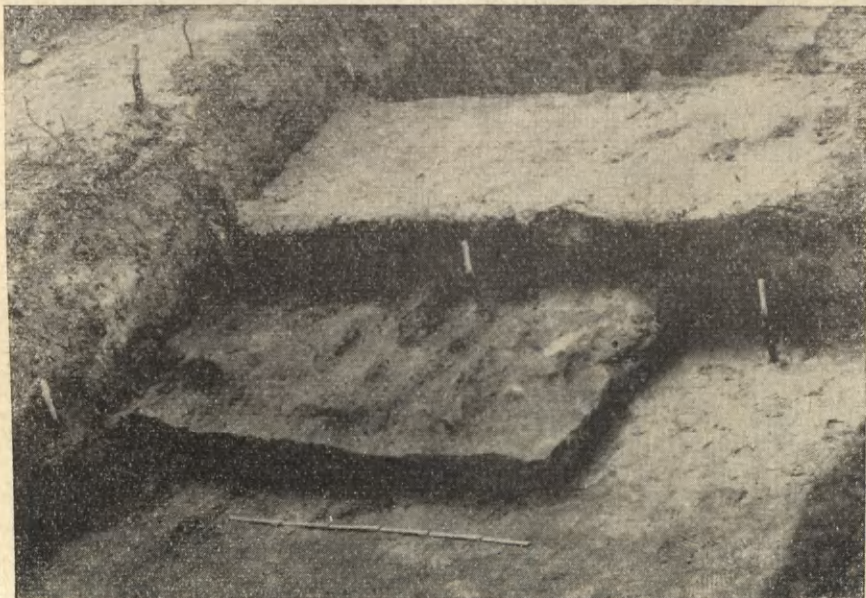
Począwszy od metra 17, a częściowo już od m 16, mamy do czynienia z nieco odmienną sytuacją stratygraficzną. W dalszym ciągu aż do 20 metra w stronę szczytu wału biegnie warstwa kulturowa, którą mieliśmy na odcinku poprzednim, o miąższości około 0,50 m. Powyżej nad nią zalega przebiegająca skośnie w górę ku szczytowi wału inna, wyróżniająca się ciemniejszym zabarwieniem warstwa o miąższości ok. 0,30 m. Urywa się ona mniej więcej na 20 metrze. Obie te warstwy dzieli jaśniejsza piaszczysta ziemia. Od ok. 21 metra mamy do czynienia ze zwartym stokiem wewnętrznego rozsypiska wału. Centralną partię konstrukcji wałowej uchwycono *in situ* w postaci zwęglonych belek oraz warstwy silnie przepalanej gliny na odcinku od metra 25 do metra 27. Na tym odcinku w drugiej połowie szerokości wykopu natrafiono na wkop nowożytny oraz podsyp wzmacniający dla wspomnianej alejki parkowej. Nie uzyskano więc dalszego pełnego obrazu stratygrafii wału, a ponadto część stwierdzonych konstrukcji w postaci zwęglonych belek została wspomnianym wkopem zniszczona.

Na podstawie tego, co zdołano na badanym wykopie uchwycić, można odnośnie do urządzeń obronnych osiedla we Wrocławiu-Osobowicach powiedzieć, co następuje.

Jeżeli występująca obecnie na wykopie II warstwa piasku okaże się calcem, to uchwycone reszki konstrukcji wału oraz warstwę silnie przepalonej polepy można interpretować jako pozostałość najstarszej konstrukcji obronnej osady na Osobowicach. Wyłaniają się tu jeszcze dwie dalsze kwestie, mianowicie sposób, w jaki został zbudowany wał oraz czy jest to jedyna konstrukcja obronna badanego osiedla. Jak wiadomo, na ten temat wypowiedano się już w dawniejszej literaturze. H. Seger⁵

⁵ H. Seger, *Die Schwedenschanze bei Oswitz*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens”, t. 53 : 1919, s. 84—92, ryc. 2—5.

wyobrażał sobie wał na Osobowicach jako konstrukcję skrzyniową, drewniano-ziemną, dalej wypowiadał się również za istnieniem dwóch faz budowy urządzeń obronnych, najstarszej w V okresie epoki brązu oraz młodszej w okresie halsztackim. Tegoroczne wyniki pozwalają na ustosunkowanie się do tych poglądów. Jeżeli chodzi o formę konstrukcji wału, to można mieć wątpliwości co do słuszności mniemania, że wał obronny był wzniesiony w konstrukcji skrzyniowej. Odsłonięte bowiem w tym roku resztki wału przedstawiają się jako zespół równoległe ułożonych, zwęglonych belek (ryc. 1), przy czym układ ten uchwycono w co najmniej dwóch warstwach.

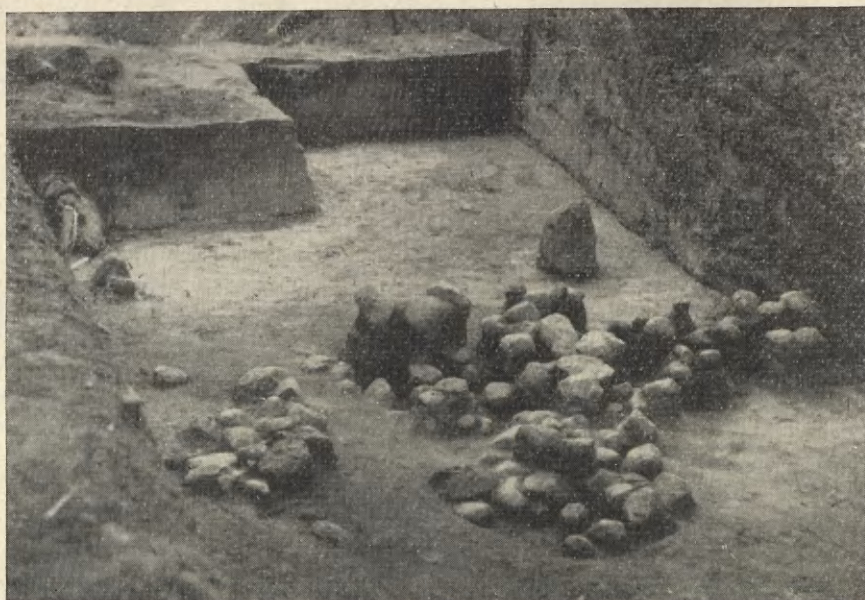


Ryc. 1. Wrocław-Osobowice, odsłonięte resztki drewnianej konstrukcji wału obronnego

Fot. A. Szczodrak

Oprócz tego stwierdzono ślad po słupie pionowym, który pełnił najprawdopodobniej funkcję wspornika konstrukcji wałowej od strony zewnętrznej. W świetle więc tych stwierdzonych faktów wygląda na to, że wał na Osobowicach był zbudowany najprawdopodobniej systemem przekładkowym, przy założeniu, że na całej wysokości stosowano ten sam sposób budowania. Z omawianą, przypuszczalnie najstarszą, konstrukcją wału wiąże się występujące w odległości około 1,50 m od odkrytych belek, w stronę wnętrza osiedla, większe skupisko kamieni. Nie przedstawia ono jakiegos regularnego układu, a same kamienie, które to skupisko tworzą, są stosunkowo niedużych rozmiarów (ryc. 2). W świetle analizy stratygraficznej odcinka wykopu, na którym występuje omawiane skupisko kamieni, można je wiązać z opisaną poprzednio konstrukcją wału. Trudno jednak na razie bliżej wyjaśnić rolę tych kamieni. Nie wydaje się, żeby stanowiły element obecnego rozsypiska wału, a pierwotnie by były elementem składowym materiałów, z których był zbudowany wał. Możliwe, że dalsze badania przyniosą pewniejsze wyjaśnienie tego zagadnienia.

Co do zagadnienia istnienia śladów co najmniej dwukrotnej budowy wału obronnego na badanym obiekcie można w świetle tegorocznych wyników wysunąć następujące hipotezy robocze. Omówione powyżej resztki konstrukcji wału można przypuszczalnie uznać z dużą dozą prawdopodobieństwa za pozostałość najstarszego wału, a warstwa piasku, do której doszliśmy w czasie tegorocznych prac, jest już calcem⁶. Jest mało prawdopodobne, byśmy mogli mieć do czynienia jeszcze poniżej ze śladem po kolejnym starszym wale. Musiałby on wtedy być zbudowany na terenie leżącym



Ryc. 2. Wrocław-Osobowice, skupisko kamieni w pobliżu wału od strony wnętrza osady

Fot. A. Szczodrak

na równi, a nawet poniżej występowania tej samej osady, co jest mało prawdopodobne. Równocześnie należy stwierdzić, iż nie uchwyciliśmy wyraźnych śladów w postaci np. resztek drewnianych konstrukcji po młodszym wale obronnym. Jak już jednak wspomniano, alejka parkowa biegnie mniej więcej grzbietem zachowanego wału, a przy jej budowie przeprowadzono cały szereg prac ziemnych, m. in. zniwelowano teren. Wtedy to właśnie mogły zostać zniszczone pozostałości młodszego wału. Mamy jednak uchwycony układ warstw, którego nie można uważać za rozsypisko pierwszego, starszego, wału. Wskazuje on raczej na to, że mamy w tym wypadku do czynienia z rozsypiskiem drugiego młodszego wału. W ten sposób można by zgodzić się z sugestiami wysuniętymi w tym zakresie przez H. Segera. Rzecz jasna, że na temat sposobu zbudowania tego drugiego wału nie możemy w tej chwili mówić. Sądząc po rozsypisku można jedynie przypuszczać, że była to prawdopodobnie konstrukcja większa od poprzedniej i raczej drewniano-ziemna.

⁶ W podobny sposób wystąpił calec na wykopie przeprowadzonym przez H. Segera, por. Seger, *op. cit.*, s. 85, ryc. 2, 3.

Kontynuowano również badania wykopaliskowe w obrębie wału na terenie części osadniczej. Wykopy rozmieszczone w tej partii badanego obiektu określamy wszystkie razem jako wykop nr I. Łącznie przebadano w 1962 roku 125 m². Wykopy nawiązywały do części zbadanej w roku poprzednim. Przeciętna miąższość warstwy kulturowej wynosiła około 0,90 m. Nie była ona jednolita, podobnie jak na terenie badanym w 1961 roku, można było w jej obrębie wydzielić dwie warstwy. Pierwszą, występującą pod cienką warstwą próchnicy leśnej, przemieszanej z gruzem ceglany, stanowiła warstwa sypkiej ciemnoszarej ziemi. Warstwa ta posiadała przeciętną miąższość około 0,30—0,40 m. Druga warstwa nie różniła się w zasadzie w swojej strukturze od poprzedniej, była jedynie bardziej spoista i znacznie ciemniejsza. Miąższość jej wynosiła około 0,70 m. Siegała w zasadzie do samego piaszczystego calca, który występuje dosyć niejednolicie na różnej głębokości od 0,80 m do ponad jednego metra. Zawartość kulturową wyeksplorowanych warstw stanowiła głównie ceramika, trochę polepy, kości i nieliczne przedmioty „specjalne” o niemiasowym charakterze. Zasadniczo począwszy od drugiej z wyróżnionych warstw mamy do czynienia wyłącznie z materiałem kultury lużyckiej. Przeważa on także i w warstwie pierwszej. Tam jednak występuje jeszcze trochę częściżej materiał nowożytny. Nieco odmienną sytuację od opisanej stwierdzono jedynie na jednym odcinku wykopów w obrębie osady. Wykop ten był wysunięty najbardziej w stronę wklęsłego środka osady. Tam analogiczna warstwa, którą określamy jako pierwszą, sięgała znacznie głębiej, miejscami nawet do głębokości 0,80 m, natomiast warstwa następna do głębokości 1,50 m. W przeciwieństwie do poprzednio podanej sytuacji materiał nowożytny występował na tym odcinku znacznie głębiej, bo nawet w górnej części drugiej warstwy.

Na terenie badanym w roku 1962 w ramach wykopu I, jak i na wspomnianej już części wykopu II wytyczonego poprzez wał, odkryto i zbadano 14 obiektów nieruchomych. Są to różnego typu jamy i paleniska. Ograniczymy się jedynie do ich ogólnej charakterystyki, a tylko niektórym poświęcimy oddzielnie trochę uwagi. W bieżącym roku dokonano rozbiórki odkrytego w roku 1961 skupiska kamieni⁷.

Po usunięciu górnej warstwy stosunkowo bezładnie rozrzuconych kamieni wystąpiło bardziej zwarte skupisko (ryc. 3) aż do regularnie ułożonego zespołu kamieni, który stanowił ostatnią najgłębszą warstwę (ryc. 3). Cały ten układ sięgał od 0,80 m do 1,80 m głębokości. Można mówić o przynajmniej trzykrotnym nawarstwieniu układów kamieni tego paleniska. W obrębie omawianego paleniska wystąpiła większa ilość ceramiki i polepy. Jedynie ostatniej warstwie nie towarzyszyła już ceramika.

Poza tym odkryto dalsze dwa nowe paleniska w postaci skupisk kamieni, m. in. noszących ślady przepalenia. W ich obrębie znaleziono ceramikę i węgielki drzewne.

Dalsze obiekty to jamy. Zarysy jednej jamy (nr 3) uchwyciono dość płytko, na głębokości ok. 0,40 m, pozostałe natomiast wydzieliły się wyraźnie dopiero po wyeksplorowaniu opisanej warstwy drugiej na piasku calcowym. Przeciętnie nastąpiło to na głębokości ok. 1 m lub poniżej. Największa jama to wspomniana jama nr 3. Posiadała ona kształt stosunkowo nieregularnego owalu, o wymiarach 4 × 2 m. W pobliżu tego zarysu występowały jeszcze zaciemnienia oraz ślad po słupie. W górnej części jamy nr 3 znajdowało się palenisko, utworzone z zespołu kamieni. Palenisko to nie wiąże się jednak z wspomnianą jamą i jest najprawdopodobniej młodsze. W obrębie kamieni tego obiektu wystąpiło trochę ceramiki wczesnośredniowiecznej, której nie spotykamy już w jamie. Dalsze jamy były albo niewielkie, o średnicy ok. 0,50 m, względnie też nie zostały odsłonięte w całości i trudno na temat ich wielkości w tej

⁷ Gediga, *op. cit.*, s. 116.

*a**b*

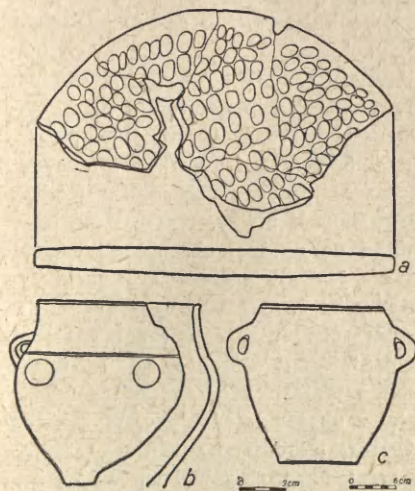
Ryc. 3. Wrocław-Osobowice, górna partia paleniska (zdjęcie górne), najniższa warstwa tego samego paleniska (zdjęcie dolne)

Fot. A. Szczodrak

chwili coś powiedzieć. Zawartość kulturową tych obiektów stanowiła prawie wyłącznie ceramika oraz trochę kości zwierzęcych i polepy.

Fragmentaryczne zbadanie jam nie pozwala na pełniejszą interpretację ich funkcji. Wydaje się, że małe jamy, o średnicy ok. 0,50 m, mogą stanowić pozostałości po słupach. W tej części, na której one wystąpiły, stwierdzono również znacznie głębsze zagłębienie warstwy kulturowej.

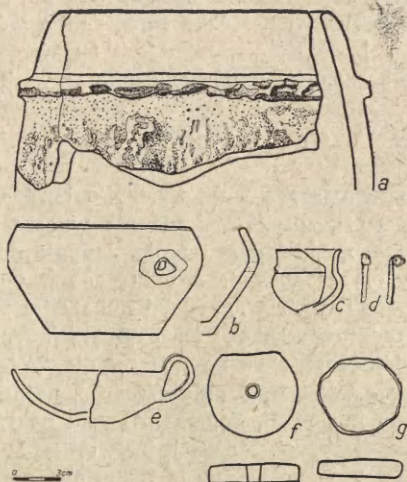
Być więc może, istniał tu dom. Sprawdzenie jednak tego może dopiero nastąpić w toku dalszych badań.



Ryc. 4. Wrocław-Osobowice:

a — fragment talerza krążkowego; b — fragment naczynia z wyodrębnioną szyjką; c — garnek (do tego ostatniego naczynia c odnosi się skala długości od 0 do 6 cm)

Rys. W. Hadyńska



Ryc. 5. Wrocław-Osobowice:

a — fragment garnka z listwą plastyczną; b — misa; c — fragment małego naczynia wązowatego; d — fragment szpili z brązu; e — fragment czerpaka; f — przęślik (?); g — gliniany krążek kultowy (?)

Rys. W. Hadyńska

W materiale pochodzącym z wyeksplorowanej warstwy kulturowej, jak i ze zbitych obiektów w postaci palenisk i jam, przeważa ceramika. Wśród form naczyń, które można wyróżnić z zachowanych fragmentów najliczniej reprezentowane są garnki (ryc. 4c), przeważnie z dwoma uchami. Wykonane zostały ze schudzonej gruboziarnistej domieszki gliny. Ścianki wewnętrzne są gładkie, zewnętrzne natomiast szorstkie, niekiedy ze śladami obmazywania. Dalej niektóre fragmenty pochodzą od dużych grubościennych naczyń zasobowych oraz garnków z plastyczną listwą (ryc. 5a). Występują również beczułkowate dwuuche naczynia z wyodrębnioną szyjką, o gładkich ściankach. Często są na barku ornamentowane płytkimi dołkami, dość regularnie rozmieszczonymi wokół naczynia (ryc. 4b). Naczynia te są często czernione i wyświecane, zwłaszcza w górnej partii. Dość często spotyka się jeszcze zachowane w mniejszych lub większych fragmentach kubki i czerpaki na ogół z wklęsłym dnem i taśmowatym, wystającym ponad krawędź uchem (ryc. 5e). Bardzo nieliczne są natomiast fragmenty dające się ustalić jako fragmenty czarek. W dużej ilości w materiale ceramicznym spotykamy fragmenty talerzy krążkowych, ozdobionych nakłuciami paznokciowymi na jednej płaszczyźnie (ryc. 4a), a także z karbowanymi krawędziami.

Ogólnie rzecz biorąc, przy przeglądaniu materiału ceramicznego z Osobowic odnosi się wrażenie, iż zdecydowana większość fragmentów pochodzi z różnego typu garnków o przeznaczeniu kuchennym, natomiast cienkościennej dobrze wygładzonej, czy nawet wyświecanej ceramiki, a także fragmentów ornamentowanych, jest stosunkowo bardzo mało.

Poza ceramiką znaleziono następujące przedmioty wykonane z gliny: 3 krążki, niektóre z nich posiadają w środku małe otwory (ryc. 5f), Średnica ich wynosi od 4—6 cm. Ze względu na ich dosyć znaczną wielkość, jak również z uwagi na małe wymiary otworów lub ich brak (ryc. 5g) trudno część tych krążków uznać za przesłiki. Można przypuszczać, iż są one związane z symboliką kultową, lub są też pozostałościami po np. wózku ewentualnie wózkach kultowych⁸.

Dość licznie, zwłaszcza na wykopie II, wystąpiły przedmioty metalowe, głównie z brązu. Niestety zachowane w większości we fragmentach nie pozwalają na bliższe określenie. Z liczby tych, których formę udało się ustalić, można wymienić: fragment guzka, szpili z rozklepaną i zwiniętą główką (ryc. 5d), dwa fragmenty brązowych siekierok z tulejką. Na zakończenie należy jeszcze wspomnieć, że w pobliżu wewnętrznego stoku wału wystąpiło bardzo duże skupisko muszli małży.

Tegoroczne badania nie wnoszą istotnych zmian do ogólnej chronologii osadnictwa na badanym terenie. Jedynym nowym elementem jest stwierdzenie występowania w obrębie paleniska, odkrytego w górnej części jamy nr 3, ceramiki wczesnośredniowiecznej. Prawdopodobnie materiał wczesnośredniowieczny nie jest poza materiałem średniowiecznym i nowożytnym jedynym śladem późniejszego niż okres kultury łużyckiej osadnictwa na tym terenie. Wśród tegorocznego materiału ceramicznego występują także fragmenty ceramiki, najprawdopodobniej z okresu lateńskiego. W ten sposób pogląd H. Segera⁹ o braku na tym terenie śladów młodszego osadnictwa nie da się utrzymać. Można jednak stwierdzić, że z warstw związanych z wałem, jak wynika z wstępnego przeglądu materiału, pochodzi prawdopodobnie wyłącznie ceramika oraz przedmioty metalowe związane z kulturą łużycką. Urządzenia obronne osady na Osobowicach pochodzą wyłącznie z okresu trwania kultury łużyckiej. W tym więc zakresie stwierdzenia H. Segera¹⁰, określające chronologię starszego wału na V okres epoki brązu, a młodszego na okres halsztacki, będą najprawdopodobniej słuszne.

Zakład Archeologii Śląska IHKM PAN
we Wrocławiu

BOGUSŁAW GEDIGA

ARCHAEOLOGICAL EXCAVATIONS OF THE FORTIFIED SETTLEMENT OF THE LUSATIAN CULTURE AT WROCLAW-OSOLOWICE IN 1962

The excavations of the fortified Lusation settlement, also popularly called "the Swedish trench" in Wrocław-Osobowice were conducted in 1962 by the Department of the Archaeology of Poland at the Wrocław University with the cooperation of the Department of the Archaeology of Silesia at the Institute of the History of Material Culture, Polish Academy of Sciences. The excavations were carried out in trench I located within the settlement, and in trench N intersecting the rampart.

⁸ H. Cehak-Hołubowiczowa, *Kamienne kręgi kultowe na Raduni i Słęży*, „Arch. Pol.", t. 3: 1959 z. 1, s. 65 n.

⁹ Seger, *op. cit.*, s. 91.

¹⁰ Seger, *loc. cit.*

Trench II, already laid out in the previous year, was now enlarged and further explored. We probably reached here the primary ground. In the top part of the trench with the remains of the defensive structure we found traces of recent digging that disturbed the stratigraphy and partially damaged fragments of the rampart. The stratigraphy observed in the trench and the preserved constructions (fig. 1) allow to put forth following working hypotheses concerning the fortifications of the settlement at Osobowice: 1. H. Seger⁵ was right in discerning two phases in the construction of the rampart, the oldest being probably datable to the Bronze Age V, and the younger to the Hallstatt period. 2. In the light of the arrangement of the charred beams assigned to the oldest rampart from Bronze Age V it is doubtful, whether the reconstruction of the rampart as a wooden structure of box build, as suggested by H. Seger⁵, is correct. The crossed logs construction seems rather more admissible.

Trench I covered 125 square m. Several pits and fireplaces (fig. 3) have been uncovered and examined. The culture layer, averagely 0,90 m thick, and the explored objects have yielded pottery (figs. 4, 5), a few fragmentary metal objects, animal bones and burned clay.

Like in former years, the examined settlement has been again assigned to the period from Bronze Age IV to the Hallstatt period inclusive. It should be noted, however, that the area examined in this year has yielded some early medieval remains and few potsherds probably from the La Tène period.